

WOJCIECH JÓZWIAK  
ZOFIA MIRKOWSKA

Instytut Ekonomiki Rolnictwa  
i Gospodarki Żywnościowej – PIB  
Warszawa

## POLSKIE GOSPODARSTWA ROLNE W PIERWSZYCH LATACH CZŁONKOSTWA

Członkostwo Polski w Unii Europejskiej zmieniło znacząco warunki gospodarowania w polskim rolnictwie. Co więc w związku z tym zmieniło się w ostatnich latach w tym sektorze gospodarki? To opracowanie zawiera próbę udzielenia odpowiedzi na to pytanie<sup>1</sup>. Odpowiedzi te będą miały formę tez, ponieważ gromadzona wiedza ciągle jest niepełna. Dostępne materiały empiryczne pochodzą bowiem w większości z lat 2004 i 2005.

Poruszona zostanie problematyka: dochodów gospodarstw rolnych w porównaniu z dochodami okresu poprzedniego, nierównowagi ekonomicznej w gospodarstwach i możliwości ekspansji gospodarstw zależnie od wielkości oraz kierunków produkcji. Sformułowane zostaną ponadto wnioski płynące z oceny kondycji ekonomicznej gospodarstw osób fizycznych, którzy większą część swych dochodów czerpią ze źródeł pozarolniczych, a także z oceny kondycji ekonomicznej tzw. gospodarstw wielkoobszarowych. Na podstawie analizy potencjału produkcyjnego i sytuacji ekonomicznej gospodarstw rolnych oraz salda migracji wewnętrznej we wszystkich polskich gminach oceniona natomiast zostanie zasadność obowiązującej definicji obszarów o niekorzystnych warunkach (ONW). Kończącą część opracowania zajmie próba oceny zdolności konkurowania polskich gospodarstw z gospodarstwami wybranych innych krajów unijnych.

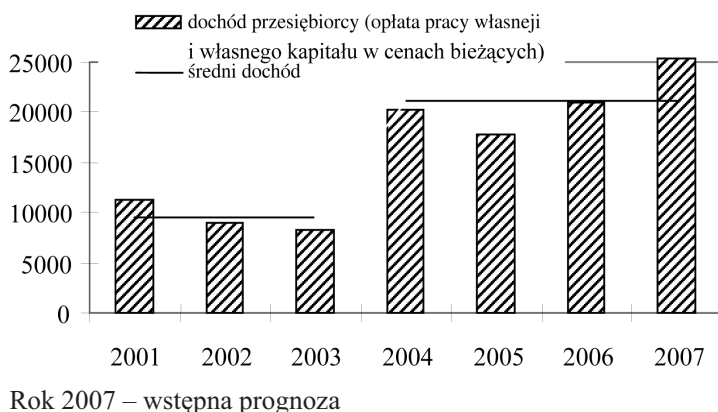
***Teza I** – W 2004 roku nastąpiło podwojenie dochodów rolniczych w porównaniu do sytuacji z lat poprzednich. Ta korzystna sytuacja utrzymała się w latach 2005-2007 i jest możliwe, że zjawisko to ma cechy trwałości.*

Pamiętamy, że podsumowanie 2004 roku wykazało zadziwiająco duży (o około 70%) wzrost dochodów ogółu polskich gospodarstw na tle dochodów z roku poprzedniego, czemu towarzyszyło dość powszechnie podzielane niedo-

---

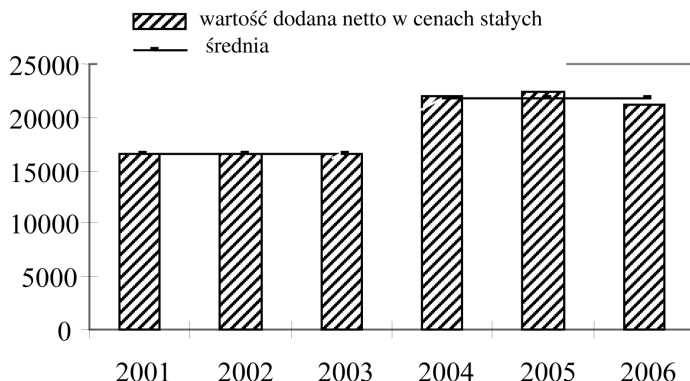
<sup>1</sup> Opracowanie powstało na podstawie tekstów przygotowanych przez pracowników Zakładu Ekonomiki Gospodarstw Rolnych, dr Z. Floriańczyka z Zakładu Ogólnej Ekonomiki oraz dr A. Skarżyńską i innych osób z Zakładu Rachunkowości Rolnej IERiGŻ-PIB, które zawierają głównie wyniki badań realizowanych w ramach Programu Wieloletniego IERiGŻ-PIB.

wierzenie. Dochody te, liczone sposobem memoriałowym [3,4,5,6] stosowanym wyłącznie w pozostałych krajach Unii Europejskiej, wzrosły nawet w jeszcze większym stopniu (o około 129%). Okazało się, że dochody liczone w cenach bieżących w dwóch kolejnych latach (2005 i 2006) utrzymały się jednak na nowym, a zatem wysokim poziomie. W 2005 roku były one co prawda nieco mniejsze niż w roku poprzednim, ale w 2006 roku wzrosły o około 3% w stosunku do korzystnego 2004 roku. Wstępne szacunki wskazują, że rok 2007 był jeszcze korzystniejszy (rys. 1), bowiem dochody liczone w cenach bieżących wzrosły o około 20% w stosunku do roku poprzedniego. Podobny wniosek wynika z rys. 2, w którym efekty rolnictwa wyrażono w cenach stałych.



**Rys. 1.** Dochody polskich rolników w latach 2001-2007 w cenach bieżących (mln zł)

Źródło: Wyniki monitoringu RER, tj. rachunków ekonomicznych dla rolnictwa wykonywanych w IERiGŻ-PIB na potrzeby Komisji Europejskiej w Brukseli.



**Rys. 2.** Wartość dodana netto w cenach stałych (mln zł)

Źródło: Jak do rys. 1.

Przyczyną charakteryzowanego zjawiska było szybsze tempo wzrostu przychodów niż kosztów. Łączna wartość przychodów była bowiem w 2006 roku o około 37% większa niż w 2003 roku, podczas gdy koszty wzrosły w tym czasie tylko o 17%. Zjawisko to miało kilka przyczyn. Rosła wartość produkcji rolnej, ale z roku na rok szybciej rosły łączne kwoty dopłat. Niewielkie tempo przyrostu kosztów produkcji miało natomiast swe przyczyny w postępie technicznym i w zastępowaniu (substytucji) droższych środków produkcji tańszymi. Inną przyczyną charakteryzowanego zjawiska stały się przemiany struktury agrarnej: trwał proces wypadania średniej wielkości i nieefektywnie funkcjonujących gospodarstw rolnych na rzecz większych i funkcjonujących w sposób bardziej efektywny.

Wzrost udziału dopłat w przychodach gospodarstw rolnych wymaga komentarza. W 2003 roku udział ten wynosił 1,4%, podczas gdy w 2006 roku wzrósł do 15,3%. Z oczywistych powodów udział ten będzie rósł nadal i w czasie najbliższych pięciu lat zbliży nasze gospodarstwa pod względem wysokości dopłat i struktury przychodów do gospodarstw krajów dawnej UE-15. Można więc oczekiwać, że duży poziom dochodów rolniczych utrzyma się w naszym kraju co najmniej przez pierwszą połowę najbliższej dekady.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na szczególnie zjawisko wiążące się z dużą rolą dopłat. Z jednej strony, są one ważnym gwarantem dużych dochodów gospodarstw rolnych, z drugiej jednak – ograniczają zainteresowanie rolników wzrostem efektywności gospodarowania. Dowodów na występowanie tego zjawiska w gospodarstwach francuskich dostarczyła L. Latruffe [10] z Zakładu Ekonomiki Rolnictwa w Rennes, INRA, we Francji. Istnieją przesłanki wskazujące, że zjawisko to występuje również w Austrii, Danii, w Niemczech i Szwecji. Korzystny wpływ rosnących dopłat na dochody polskich gospodarstw rolnych będzie więc w części hamowany malejącą efektywnością ich funkcjonowania, a szkoda, gdyż wspólna polityka rolna będzie najprawdopodobniej w 2013 r. i w latach następnych mniej korzystna niż obecnie.

***Teza II:** Zmiana warunków gospodarowania zapoczątkowana w 2004 roku przyniosła zachwianie równowagi ekonomicznej w gospodarstwach. Największy poziom nierównowagi wystąpił w przypadku ziemi, co najprawdopodobniej jest wynikiem wieloletnich umów o dzierżawę tego środka produkcji zawartych przed 2004 rokiem z Agencją Nieruchomości Rolnych (większość dzierżawionej przez gospodarstwa ziemi pochodzi z tego źródła). Oplata dzierżawna została bowiem określona w jednostkach wagowych pszenicy, której ceny nie nadążają za zmianami dochodów gospodarstw. Równowaga ekonomiczna w tym zakresie będzie zatem przywracana co najmniej przez najbliższe kilkanaście lat, tj. do czasu zmiany umów na inne, lepiej dopasowane do warunków.*

*Znaczny stopień nierównowagi ekonomicznej miał też miejsce w przypadku nakładów pracy najemnej. Szybciej natomiast postępowało przywracanie równowagi ekonomicznej w przypadku nakładów kapitału.*

Teza została sformułowana w wyniku ekonometrycznej analizy gospodarstw [1,2] różniących się typem produkcji (gospodarstwa: z dominacją dochodów z mieszanych upraw, wyspecjalizowane w produkcji mleka, łączące różne uprawy z chowem różnych gatunków zwierząt itd.) i wielkością mierzoną w ESU. Na materiałach z 2005 roku policzono krańcową dochodowość materialnych czynników produkcji (pracy, ziemi i kapitału), przy czym dochody zmierzono kategorią dochodów brutto z czynników produkcji<sup>2</sup>.

W warunkach równowagi ekonomicznej marginalna dochodowość nakładów czynników produkcji powinna być bliska zeru, a więc relacja przyrostu dochodu do przyrostu kosztu (wskaźnik rentowności) powinna być bliska 100%. Tymczasem wielkość tego wskaźnika w przypadku dzierżawy ziemi<sup>3</sup> wahała się od około 400% do nieco ponad 1200%.

Dość zróżnicowana sytuacja miała też miejsce w przypadku nakładów sezonowej pracy najemnej. W części gospodarstw wskaźnik rentowności powiększania tego rodzaju nakładów wynosił 47,5%, co wskazuje, że przynosiły one znaczącą stratę. W takiej sytuacji celowe było nie powiększanie nakładów, a ich ograniczanie. Na drugim biegunie znalazły się gospodarstwa, w których wskaźnik rentowności powiększenia nakładów sezonowej pracy najemnej przekraczał 200%, co wskazuje, że było to przedsięwzięcie zasadne z ekonomicznego punktu widzenia.

Najbliższa równowagi ekonomicznej sytuacja istniała w przypadku inwestowania własnych wolnych środków finansowych w posiadane gospodarstwa, ponieważ wskaźnik rentowności kapitału własnego mieścił się w granicach od 105% do około 117%.

Kończąc charakterystykę tezy II trzeba dodać, że przywracanie równowagi ekonomicznej będzie oznaczać wzrost (prawdopodobnie nawet czterokrotny) kosztów dzierżawy ziemi, co szczególnie silnie dotknie większe gospodarstwa rolne, gdyż to głównie one dzierżawią ten środek produkcji.

**Teza III:** *Nowe warunki gospodarowania służą dobrze powiększaniu majątku i jego modernizacji tylko w gospodarstwach osób fizycznych o wielkości 16 i więcej ESU. Ich posiadacze osiągają bowiem rentowność kapitału własnego równą, bądź większą od rentowności lokat kapitałowych płaconych przez banki.*

Dla oszacowania rentowności kapitału własnego ulokowanego w gospodarstwach rolnych osób fizycznych zaszła potrzeba oszacowania kosztów pracy własnej rolników i członków ich rodzin. Przyjęto w tym celu, że osoba z wykształceniem rolniczym – wyższym, policealnym i średnim ma wynagrodzenie za jednostkę nakładu pracy własnej w użytkowanym gospodarstwie o 48% większe od średniej krajowej, czyli od parytetu, a pozostałe osoby z wykształceniem rolniczym otrzymują wynagrodzenie parytetowe. Wynagrodzenie rolników niewykwalifikowanych pod względem formalnym przyjęto natomiast na poziomie

<sup>2</sup> Dochód z gospodarstwa rolnego powiększony o opłatę obcych czynników produkcji i kwotę amortyzacji.

<sup>3</sup> Nie analizowano rentowności kupna ziemi z uwagi na niewielki zakres tego rodzaju inwestycji.

średniego wynagrodzenia pracowników najemnych w rolnictwie (sezonowych i stałych). Znając te stawki oraz nakłady pracy własnej rolników i członków ich rodzin w swych gospodarstwach, można było ustalić koszty pracy własnej. Odejmując tę pozycję od dochodów z gospodarstw otrzymano kwoty zysku, które odniesiono następnie do kwoty kapitału własnego w posiadanym przez rolnika gospodarstwie, co pozwoliło określić rentowność tego kapitału. Wyniki ustaleń zawiera tabela 1.

W tabeli dla informacji podano też oszacowane koszty pracy własnej w relacji do średniego poziomu wynagrodzeń w kraju.

Tabela 1

**Poziom rentowności kapitału własnego i dysparytetu dochodowego  
w polskich gospodarstwach rolnych**

Wyszczególnienie	Lata	Wielkość gospodarstw w ESU					
		2-4	4-8	8-16	16-40	40-100	100 i więcej
Wskaźniki rentowności kapitału własnego <sup>a</sup>	2004	-11,2	-4,5	-0,5	6,4	12,4	20,4
	2005	-10,9	-7,5	-1,4	5,0	10,6	19,4
	2006	-10,0	-6,1	0,1	6,1	11,4	14,9
Stopy dysparytetu dochodowego (%) <sup>b</sup>	2004	88,0	94,0	99,6	102,8	106,0	120,6
	2005	87,3	92,0	97,6	100,6	103,7	118,0
	2006	92,4	97,3	103,2	106,4	109,8	124,9

<sup>a</sup> Relacja zysku z gospodarstwa rolnego (dochód z gospodarstwa pomniejszony o umownie naliczony koszt pracy własnej) do wartości kapitału własnego rolnika.

<sup>b</sup> Relacja umownie naliczonej pracy własnej rolnika i członków jego rodziny do średniego wynagrodzenia w kraju [15,16].

Źródło: Obliczenia własne sporządzone na podstawie wyników monitoringu Polskiego FADN gospodarstw osób fizycznych w latach 2004-2006.

Okazuje się, że gospodarstwa o wielkości ekonomicznej 2-4 ESU i 4-8 ESU miały w latach 2004-2006 ujemną rentowność kapitału własnego. Posiadacze takich gospodarstw mieli straty na środkach własnych (a tym bardziej obcych – kredyty, pożyczki), nie opłacało się im zatem inwestować. Prawdopodobnymi przyczynami złej sytuacji ekonomicznej tych niewielkich gospodarstw rolnych była nieodpowiednia skala produkcji, niedoskonała wiedza o optymalnych technologiach oraz niedostatki w zarządzaniu i wiedzy marketingowej.

Podobna sytuacja występowała w gospodarstwach o wielkości 8-16 ESU. Wielkość wskaźnika rentowności kapitału własnego nadal była mniejsza od zera lub tylko nieco od niego większa. W tej sytuacji też nie opłacało się inwestować w prowadzone gospodarstwa.

Dużo korzystniejsza sytuacja miała natomiast miejsce w gospodarstwach o wielkości 16-40 ESU. Osiągały one rentowność kapitału własnego na poziomie 5% i więcej. Rolnik, który lokował własne środki pieniężne w takim prowadzonym przez siebie gospodarstwie, uzyskiwał więc (biorąc pod uwagę

wielkość średnią w skali całej tej grupy gospodarstw) oprocentowanie własnego kapitału na poziomie oprocentowania środków na rachunku bieżącym w banku lub nawet większym. Jeszcze korzystniejszą sytuację pod tymi względami miały gospodarstwa o wielkości 40-100 ESU oraz 100 i więcej ESU.

Kończąc charakterystykę tezy III warto zwrócić uwagę na to, że zaledwie 4,3% gospodarstw osób fizycznych o powierzchni powyżej 1 ha wyróżnia się wielkością 16 oraz więcej ESU i że posiadają one tylko 24% krajowego obszaru użytków rolnych. Jest prawdopodobne, że to właśnie one (bądź ich większość) będą stopniowo koncentrować zasoby czynników produkcji będące obecnie we władaniu pozostałych gospodarstw rolnych.

**Teza IV:** *Nowe warunki gospodarowania wywierają ujemny wpływ na rentowność kapitału własnego gospodarstw, które swój byt opierają na dużych nakładach pracy i dużych zasobach użytkowanego kapitału, lecz małych zasobach użytkowanej ziemi.*

Przyczyną tego zjawiska jest system dotowania gospodarstw rolnych, który obowiązuje obecnie w Polsce. Kwoty dopłat są wypłacane gospodarstwom głównie w zależności od obszaru posiadanych użytków rolnych, co powoduje, że gospodarstwa o mniejszych zasobach ziemi znajdują się w gorszej sytuacji (tab. 2). Wzrost kosztów pracy oraz innych kosztów dotyka więc je bardziej, ponieważ nie jest rekompensowany dostatecznie dużym wzrostem dopłat.

Tabela 2

**Wskaźniki rentowności kapitału własnego<sup>a</sup> w polskich gospodarstwach rolnych o wielkości 16-40 ESU i z różnymi kierunkami produkcji roślinnej (lata 2004-2006)**

Kierunki produkcji	Wskaźniki rentowności kapitału własnego (%) w latach		Średni obszar użytków rolnych 1 gospodarstwa w 2005 r. (ha)	Udział dopłat w dochodzie z gospodarstw w 2005 r. (%)
	2004	2005		
	Specjalistyczne warzywnicze	4,4		
Specjalistyczne sadownicze	3,1	4,5	27,6	13,4
Z mieszaną produkcją roślinną (typowe uprawy polowe, warzywnictwo i/lub sadownictwo)	7,8	4,4	45,2	53,3
Z dominacją typowych upraw polowych	14,0	10,2	57,4	43,1
Specjalistyczne zbożowe	15,7	9,8	96,8	94,6

<sup>a</sup> Kwoty zysku w procentach w relacji do wartości kapitału własnego.

Źródło: Jak w tab.1.

Sygnalizowane zjawisko (o ile znajdzie potwierdzenie na postawie szerszego materiału empirycznego) podważa często formułowaną tezę o przyszłej specjalizacji produkcji roślinnej polskiego rolnictwa. Dotąd sądzono bowiem, że może nią być produkcja warzyw oraz owoców, na co wskazywały dobre wyniki ekonomiczne gospodarstw nastawionych na te kierunki produkcji oraz małe koszty pracy. Niewielkie wsparcie dochodów przyznawanymi dopłatami oraz rosnące od 2006 roku płace wskazują jednak, że tezę tę należy koniecznie poddać weryfikacji.

***Teza V:** Współczesne techniki stosowane w Polsce w produkcji rolniczej pozwalają poszerzyć krąg producentów rolnych, którzy mogą łączyć dochody z gospodarstwa rolnego z dochodami z pracy zarobkowej poza swym gospodarstwem.*

Tezę tę sformułowano na podstawie analizy kondycji ekonomicznej i skłonności do inwestowania gospodarstw rolnych o wielkości 8 i więcej ESU, które znajdowały się w posiadaniu osób fizycznych i były objęte monitoringiem FADN w latach 2004 i 2005 [17,18]. Gospodarstwa te zostały podzielone na dwie podgrupy. Pierwsza objęła gospodarstwa, z których nikt nie był ubezpieczony w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego (KRUS), co pozwoliło przyjąć założenie, że rolnicy ci i ich rodziny czerpali większość dochodów z pracy zarobkowej poza swym gospodarstwem i dlatego opłacali składki ubezpieczenia społecznego w innej instytucji. Problem nie jest błahy, ponieważ w ten sposób postępuje około 36% ogółu gospodarstw rolnych o powierzchni powyżej 1 ha użytków rolnych. Druga analizowana podgrupa objęła natomiast gospodarstwa z co najmniej jedną osobą ubezpieczoną w KRUS, co pozwoliło przyjąć założenie, że rolnicy ci i ich rodziny czerpali większość swych dochodów z prowadzonej produkcji rolniczej.

Gospodarstwa bez osób ubezpieczonych w KRUS były średnio o około 6 ESU (tj. o 38%) większe od gospodarstw pozostałych. Charakteryzowało je poza tym nieco większe techniczne wyposażenie pracy i związana z tym mniejsza pracochłonność produkcji, co w tej sytuacji było dość oczywiste. Ich dochody były w 2005 roku średnio o 4% mniejsze od dochodów gospodarstw pozostałych. Uśrednione liczby nie znajdowały jednak w pełni potwierdzenia w wynikach analizy grup gospodarstw różniących się typem produkcji i wielkością mierzoną w ESU. Wyraźnie większe były np. dochody gospodarstw o wielkości 8-16 ESU i 16-40 ESU, które specjalizowały się w chowie trzody chlewnej i/lub drobiu. W przypadku natomiast gospodarstw z dominacją dochodów z upraw polowych były one większe tylko w tych o wielkości 8-16 ESU.

Gospodarstwa, z których nikt nie był ubezpieczony w KRUS, cechowała poza tym rozszerzona reprodukcja majątku trwałego, choć stopa tej reprodukcji była nieco mniejsza (o 0,7 punktu procentowego) niż w gospodarstwach pozostałych.

Zbliżone wnioski sformułowano również na podstawie analizy materiałów liczbowych odnoszących się do 2004 roku, ale wtedy dużo większa była różnica dochodów (około 30%) między gospodarstwami obu porównywanych grup, oczywiście na niekorzyść gospodarstw bez osób ubezpieczonych w KRUS.

Jeśli zasadność charakteryzowanej tezy zostanie potwierdzona w dalszych badaniach, to przy wzroście popytu na pracę w pozarolniczych gałęziach polskiej gospodarki narodowej zacznie w Polsce nasilać się zjawisko łączenia przez producentów rolnych pracy w gospodarstwie z pracą zarobkową poza swym gospodarstwem. Tym razem zjawisko to wystąpi wśród producentów rolnych, którzy dysponują dużymi, jak na warunki polskie, gospodarstwami.

***Teza VI:** Część gospodarstw wielkoobszarowych (każde dysponujące średnio powierzchnią co najmniej 100 ha użytków rolnych) jest trwale deficytowa, co ma swoje przyczyny w specyficznych przepisach prawnych.*

Gospodarstwa wielkoobszarowe zajmowały w 2002 roku prawie 3,5 mln ha, a więc 21,2% powierzchni użytków rolnych kraju i dostarczały na rynek prawie 1/4 produkcji towarowej całego rolnictwa. W ostatnich latach liczba gospodarstw wielkoobszarowych wzrosła, choć zarazem zmniejszeniu uległ ich średni obszar. W 2006 roku istniało 7,8 tys. takich gospodarstw, z przeciętnym obszarem około 400 ha użytków rolnych.

Okolo 2/3 gospodarstw wielkoobszarowych to sprywatyzowane gospodarstwa popegeerowskie. Ich mocną stroną są korzyści wynikające z dużej skali produkcji, co pozwala im rozwijać działalność bieżącą oraz inwestycyjną. Zagrożenia występują jednak w jednoosobowych spółkach Skarbu Państwa, które znajdują się na terenach ONW i dzierżawią całość lub część ziemi [7].

Spółki Skarbu Państwa ponoszą dodatkowe ciężary związane z ich statusem prawnym. Zatrudniając pracowników, muszą ich ubezpieczać w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych (ZUS), co z wielokrotnia koszty w porównaniu z kosztami ubezpieczeń w KRUS. Są też zobowiązane odprowadzać podatki od wynagrodzeń, czego nie czynią gospodarstwa osób fizycznych. Spółki Skarbu Państwa ponoszą też koszty prowadzenia księgowości oraz inne koszty związane z działalnością gospodarczą prowadzoną przez osoby prawne. Dodatkowe korzyści wynikające z dużej skali produkcji są więc w istotnym stopniu pomniejszane.

Ponadto gospodarstwa wielkoobszarowe zostały od 2004 roku dotknięte realizacją zasady modulacji dopłat dla gospodarstw na ONW. Zgodnie z nią, obszar użytków rolnych przekraczających określoną granicę został pozbawiony części dopłat z tego tytułu, a w krańcowej sytuacji (obszar powyżej 300 ha) został ich całkowicie pozbawiony. Występuje nadto niepewność gospodarowania, wynikająca z parcia drobniejszych rolników na rewizję umów dzierżawy ziemi zawartych przez Agencję Nieruchomości Rolnych (i jej poprzedniczkę – Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa) z „latyfundystami”. Niepewność ta ogranicza inwestowanie w budynki oraz melioracje, ponieważ dzierżawcy starają się wykupić przede wszystkim dzierżawiony majątek, co jednak ogranicza płynność finansową ich gospodarstw. Z tych przede wszystkim przyczyn część jednoosobowych spółek Skarbu Państwa jest trwale deficytowa (w 2006 roku około 1/3 tych spółek poniosła stratę).



Z tezy VI i z powyższych sformułowań płyną określone wnioski:

- celowa jest rewizja kryteriów dostępu do dopłat dla gospodarstw z tytułu położenia na terenach ONW; dopłatami należy objąć cały obszar gospodarstwa, niezależnie od jego wielkości;
- istnieje potrzeba prawnego wzmocnienia trwałości dzierżawy i do tego w dłuższym, niż obecnie, horyzoncie czasu;
- istnieje potrzeba głębszej prywatyzacji jednoosobowych spółek Skarbu Państwa, tym bardziej, że ich pracownicy są zainteresowani czynnym udziałem w tym procesie.

**Teza VII:** *Poczynając od 2004 roku, obowiązuje w Polsce niewłaściwa definicja obszarów o niekorzystnych warunkach gospodarowania (ONW).*

Analiza gospodarstw osób fizycznych [11,12] sporządzona na podstawie materiałów empirycznych Polskiego FADN wskazuje, że gospodarstwa z terenów ONW miały w 2004 roku mniejsze średnio o 26,5% dochody niż gospodarstwa z terenów o lepszych jakościowo warunkach, co przynajmniej w części spowodowane było przełożeniem realizacji tzw. dopłat wyrównawczych (wyplacanych z tytułu położenia gospodarstwa na ONW) na rok następny. W 2005 roku ta różnica dochodów uległa wyraźnemu zmniejszeniu (do 6,5%), ponieważ dopłaty zostały zrealizowane w trybie normalnym. Analizując dochody w grupach gospodarstw wydzielonych według typu produkcji i wielkości liczonej w ESU, stwierdzono jednak odstępstwa od tej uśrednionej oceny. Gospodarstwa z ośmiu spośród trzynastu grup uzyskały większe dochody w 2005 roku w porównaniu z dochodami gospodarstw z obszarów o korzystniejszych warunkach.

Gospodarstwa z terenów ONW wyróżniała ponadto większa o 42% skala działalności inwestycyjnej, mierzona wartością inwestycji netto (wartość inwestycji pomniejszona o kwotę amortyzacji środków trwałych), i rozszerzona reprodukcja majątku trwałego. Stopa tej reprodukcji (wyrażona w procentach relacja wartości inwestycji netto do wartości środków trwałych) była nawet w związku z tym nieco większa niż w gospodarstwach służących do porównań.

Można zatem skonstatować, że 2005 rok, w którym dopłaty wyrównawcze dla gospodarstw na ONW realizowane były bez przeszkód, nie był rokiem niekorzystnym dla polskich gospodarstw o wielkości 8 i więcej ESU.

Potwierdzenia powyższego spostrzeżenia poszukano w analizie migracji wewnętrznej osób mieszkających na obszarach wiejskich. Polegało to na porównaniu średniorocznych wskaźników tego rodzaju migracji z okresu przedakcesyjnego (lata 2001-2003) z analogicznymi wskaźnikami z okresu stosowania dopłat wyrównawczych (lata 2004-2006) [13,14]. Nie stwierdzono na tej podstawie różnic w przebiegu zjawiska migracji ludności na terenach ONW pomiędzy okresem przed wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej a pierwszymi latami po akcesji, podobnie jak na terenach o korzystniejszych warunkach. Stwierdzono natomiast, że poszczególne kategorie ONW były pod tym względem bardziej zróżnicowane wewnętrznie niż różnice dzielące całość obszarów

objętych płatnościami z tytułu ONW i całość obszarów pozostałych, które charakteryzują się warunkami korzystniejszymi. Być może jednak przyczyną leżącą u podłoża obserwowanych zjawisk były niedostatki metody (np. zbyt krótki okres objęty analizą, objęcie analizą całej ludności wiejskiej, a nie tylko ludności rolniczej), a także brak oceny nasilania się migracji zagranicznej ludności rolniczej.

Jeśli dalsze analizy potwierdzą oba powyższe spostrzeżenia, to należy się zastanowić nad zasadnością obowiązującej definicji pojęcia: obszary o niekorzystnych warunkach gospodarowania. Chodzi tu przede wszystkim o to, że dopłaty z tytułu ONW otrzymują nie tylko gospodarstwa o niekorzystnych warunkach gospodarowania, ale także te, które znajdują się w warunkach zbliżonych do średnich. Aż 56,5% krajowego obszaru użytków rolnych zaliczono bowiem do terenów ONW, a to oznacza, że dopłaty są „rozmyte” i nie chronią gospodarstw, które istotnie działają w trudnych warunkach. Obecna nazwa powinna więc w istocie brzmieć: obszary o niekorzystnych i średnich warunkach gospodarowania (ONiŚNW).

Dopłaty z tytułu prowadzenia działalności rolniczej na ONW powinny mieć zatem mniejszy zasięg, obejmując jedynie gospodarstwa z około 300 gmin o najgorszych w Polsce warunkach, tj. 15-25% krajowego obszaru UR, co pozwoliłoby lepiej dotować funkcjonujące tam gospodarstwa.

A może chodzi o swoisty kamuflaż, który polega na ukrytym dodatkowym wspieraniu gospodarstw znajdujących się w przeciętnych warunkach gospodarowania? Jeśli tak, to obecnie stosowany system dopłat wyrównawczych do tego właśnie służy. Jeśli zaś nie, to dalsze analizy charakteryzowanego zagadnienia powinny zmierzać w kierunku analizy dochodów gospodarstw rolnych, dochodów gospodarstw domowych, migracji wewnętrznej i zewnętrznej, przede wszystkim w gospodarstwach funkcjonujących na terenie owych wyżej wspomnianych około 300 gmin, które cechują warunki najmniej przydatne do prowadzenia produkcji rolniczej.

***Teza VIII:** Rachunek rentowności kapitału własnego gospodarstw wskazuje na dużą zdolność konkurencyjną polskich gospodarstw rolnych na tle gospodarstw innych krajów unijnych, które mają zbliżone do polskich przyrodnicze warunki gospodarowania.*

O zdolności konkurencyjnej gospodarstw rolnych świadczą przede wszystkim duże dochody i skłonność do prowadzenia działalności inwestycyjnej, a na to ostatnie wskazuje wielkość wskaźnika rentowności kapitału własnego. Duże dochody informują o mocnej ekonomicznej pozycji gospodarstw, co świadczy nie tylko o poziomie życia producentów rolnych i ich rodzin, lecz także o umiejętnym zarządzaniu, marketingu i możliwości (przynajmniej częściowego) finansowania inwestycji z własnych środków. Dostatecznie duża rentowność kapitału własnego warunkuje natomiast taką skalę działalności inwestycyjnej, która zapewnia zachowanie zdolności konkurencyjnej gospodarstw w dłuższej perspektywie czasu.

Tak rozumianą analizę zdolności konkurencyjnej różnych grup polskich gospodarstw rolnych oceniono na tle danych odnoszących się do analogicznych grup gospodarstw niemieckich oraz węgierskich [8,9]. Rolnictwo wszystkich tych trzech krajów cechuje zbliżona struktura produkcji, są więc one konkurencyjne względem siebie, a poza tym warunki przyrodnicze w Niemczech i na Węgrzech nie odbiegają od warunków przyrodniczych w Polsce. Źródłem materiału empirycznego stały się wyniki monitoringu ogólnounijnego FADN dla lat 2004 i 2005.

Dochody gospodarstw podzielono na dwie części – na opłatę pracy własnej rolników i członków ich rodzin w prowadzonych gospodarstwach (umownie liczone koszty pracy własnej) i na opłatę kapitału własnego ulokowanego w tych gospodarstwach.

Danych liczbowych umożliwiających oszacowania kosztów pracy własnej dostarczyła analiza ogólnounijnych roczników statystycznych dotyczących wynagrodzeń pracowniczych. Oddzielnie oszacowano koszty pracy własnej rolników oraz członków ich rodzin, by następnie dodać obie te pozycje. Jednostkowe koszty pracy własnej rolników zróżnicowane zostały zależnie od wielkości gospodarstw mierzonych w ESU. Przyjęto, że w najmniejszych gospodarstwach (2-4 ESU) były one o 10%, a w tych o wielkości 100 i więcej ESU o 230% większe od jednostkowych kosztów pracy własnej członków rodzin rolniczych. Koszty pracy rolników w gospodarstwach pozostałych grup wielkościowych zostały natomiast ustalone proporcjonalnie do wielkości gospodarstwa. Jednostkowe koszty pracy własnej pozostałych członków rodzin rolniczych wyceńniono zaś na poziomie o 18% większym od płacy minimalnej i nie zróżnicowano w zależności od wielkości gospodarstw.

Oszacowany poziom kosztów pracy własnej nie był wysoki na tle średnich wynagrodzeń w przedsiębiorstwach przemysłowych zatrudniających 10 i więcej osób. Relacje te wynosiły 55% w Niemczech, 56% w Polsce i blisko 60% na Węgrzech. Liczby średnie nie oddają jednak złożoności sytuacji, gdyż jednostkowe koszty pracy własnej były dodatnio skorelowane z wielkością gospodarstw. W gospodarstwach największych (100 i więcej ESU) relacje te wynosiły odpowiednio: 76%, 83,5% i 95%. Jest oczywiste, że im mniejsze były gospodarstwa, tym relacja ta była gorsza, a w najmniejszych (2-4 ESU) sięgała zaledwie 50%.

Obliczony średni wskaźnik rentowności kapitału własnego w gospodarstwach polskich o wielkości 2 i więcej ESU wyniósł średnio 9% w 2005 roku, a w 16,4% analizowanych gospodarstw wskaźnik ten był mniejszy od zera. Tymczasem w gospodarstwach węgierskich analogiczne wskaźniki wyniosły odpowiednio 5,9% i 19,9%. W 2004 roku wielkości tych wskaźników były nieco korzystniejsze w obu porównywanych krajach, ale relacje między wskaźnikami obliczonymi dla tych krajów były zbliżone.

Oddzielną ocenę sporządzono dla porównań ze wskaźnikami rentowności w gospodarstwach niemieckich, ponieważ w tym kraju monitoring FADN obejmuje jedynie gospodarstwa o wielkości 16 i więcej ESU. W polskich gospodarstwach tej wielkości wskaźnik rentowności kapitału własnego był w 2005

roku bardzo duży i wyniósł średnio 12%. Nie było poza tym gospodarstw z ujemną wielkością tego wskaźnika. W gospodarstwach węgierskich natomiast wskaźniki te wyniosły odpowiednio 7,3% i 2,5%. Całkiem odmiennie sytuacja przedstawiała się w gospodarstwach niemieckich. Wskaźnik rentowności kapitału własnego był ujemny (-1,8%) i odnosiło się to do 89,6% ogółu gospodarstw tego kraju.

W 2004 roku natomiast średnia wielkość wskaźnika rentowności kapitału własnego w gospodarstwach polskich była o około 130% większa niż w węgierskich i blisko 4 razy większa niż w niemieckich. W Polsce nie było gospodarstw z ujemną wielkością tego wskaźnika, na Węgrzech stanowiły one 6,3%, a w Niemczech aż 68,5%.

Poszczególne analizowane kraje różnią się liczbą gospodarstw o wielkości 16 i więcej ESU. W 2005 roku w Polsce działało 76 tys. takich gospodarstw z dodatnią wielkością wskaźnika rentowności kapitału własnego, na Węgrzech 11,1 tys., zaś w Niemczech 19,4 tys. W roku poprzednim analogiczne liczby wyniosły natomiast odpowiednio: 76 tys., 10,7 tys. i 58,7 tys.

Kończąc opracowanie, trzeba podkreślić dwie istotne kwestie natury ogólnej. Po pierwsze, znane nam obecnie przesłanki wskazują, że warunki gospodarowania zaistniałe w rolnictwie od 2004 roku wywarły głęboki i wielostronny wpływ na polskie gospodarstwa rolne nie tylko obecnie, ale także co najmniej do 2012 roku. Dano temu wyraz w pracy, zwracając uwagę na 8 różnych aspektów funkcjonowania. Po wtóre zaś – zachodzi konieczność prowadzenia dalszych analiz, które wykorzystując większą bazę empiryczną, pozwolą uwiarygodnić lub zakwestionować tezy sformułowane w tym opracowaniu.

#### Literatura:

1. Czekaj T.: Dochodowość materialnych czynników produkcji w gospodarstwach rolnych osób fizycznych w 2005 r. IERiGŻ-PIB, Warszawa 2007, maszynopis.
2. Czekaj T.: Dochodowość pracy w gospodarstwach ogrodniczych /w:/ Wzrost kosztów pracy najmniej a kondycja polskich gospodarstw ogrodniczych. Komunikaty, Raporty Ekspertyzy, nr 525, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2007.
3. Floriańczyk Z.: Analiza wyników ekonomicznych polskiego rolnictwa. Materiały na konferencję w Pułtusku (12-14. 12. 2007) nt. Ekonomiczne i społeczne uwarunkowania rozwoju polskiej gospodarki żywnościowej po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Program Wieloletni 2005-2009, IERiGŻ-PIB.
4. Floriańczyk Z.: Wyniki ekonomiczne rolnictwa polskiego w roku 2006, materiały na konferencję w Pułtusku (12-14. 12. 2007) nt. Ekonomiczne i społeczne uwarunkowania rozwoju polskiej gospodarki żywnościowej po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Program Wieloletni 2005-2009, IERiGŻ-PIB.
5. Gomułka J.: Analiza wyników polskiego rolnictwa w latach 1998-2002. Komunikaty, Raporty, Ekspertyzy, nr 504, IERiGŻ, Warszawa, 2005 r.
6. Gomułka J., Floriańczyk Z.: Wyniki produkcyjno-ekonomiczne polskiego rolnictwa w świetle rachunków ekonomicznych dla rolnictwa (RER) /w:/ Analiza produkcyjno-ekonomiczna sytuacji rolnictwa i gospodarki żywnościowej w 2004 roku. Praca zbiorowa pod red. A. Wosia, IERiGŻ, Warszawa 2005.

7. Guzewicz W.: Procesy dostosowawcze zachodzące w wielkoobszarowych gospodarstwach rolniczych. Materiały na konferencję w Pułtusk (12-14. 12. 2007) nt. Ekonomiczne i społeczne uwarunkowania rozwoju polskiej gospodarki żywnościowej po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Program Wieloletni 2005-2009, IERiGŻ-PIB.
8. Józwiak W.: Sytuacja ekonomiczna i aktywność gospodarcza różnych grup polskich gospodarstw rolniczych. Materiały na konferencję w Pułtusk (12-14. 12. 2007) nt. Ekonomiczne i społeczne uwarunkowania rozwoju polskiej gospodarki żywnościowej po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Program Wieloletni 2005-2009, IERiGŻ-PIB.
9. Józwiak W., Mirkowska Z.: Ekonomiczne przesłanki zdolności konkurencyjnej polskich gospodarstw rolnych /w:/ Sytuacja ekonomiczna i aktywność inwestycyjna różnych grup gospodarstw rolniczych w Polsce i innych krajach unijnych w latach 2004-2005. Praca zbiorowa pod red. W. Józwiaka. Program Wieloletni 2005-2009, IERiGŻ-PIB.
10. Józwiak W.: Reminiscencje z pobytu w INRA. Zagadnienia Ekonomiki Rolnej, nr 1, 2008.
11. Juźwiak J.: Gospodarstwa rolne na terenach ONW. Zagadnienia Ekonomiki Rolnej, nr 3, 2007.
12. Juźwiak J.: Potencjał produkcyjny i sytuacja ekonomiczna gospodarstw rolnych na terenach ONW /w:/ Sytuacja ekonomiczna i aktywność inwestycyjna różnych grup gospodarstw rolniczych w Polsce i w innych krajach unijnych w latach 2004-2005. Praca zbiorowa pod red. W. Józwiaka. Program Wieloletni 2005-2009, IERiGŻ-PIB.
13. Niewęglowska G., Czapiewski K. Ł.: Skutki działania instrumentu płatności wyrównawczych ONW, ze szczególnym podkreśleniem zachowań migracyjnych ludności /w:/ Sytuacja ekonomiczna i aktywność inwestycyjna różnych grup gospodarstw rolniczych w Polsce i innych krajach unijnych w latach 2004-2005. Praca zbiorowa pod red. W. Józwiaka. Program Wieloletni 2005-2009, IERiGŻ-PIB.
14. Plan rozwoju obszarów wiejskich na lata 2007-2013. MRiRW, Warszawa 2007.
15. Praca zbiorowa pod red. A. Skarżyńskiej: Wyniki ekonomiczne wybranych produktów rolniczych w latach 2005-2007. IERiGŻ-PIB, Warszawa 2007.
16. Skarżyńska A., Augustyńska-Grzymek I., Ziętek I.: Produkcja, koszty i dochody wybranych produktów rolniczych w latach 2003-2004. IERiGŻ-PIB, Warszawa 2005.
17. Zieliński M.: Charakterystyka gospodarstw indywidualnych ubezpieczonych w KRUS, Zagadnienia Ekonomiki Rolnej, nr 3, 2007.
18. Zieliński M.: Sytuacja ekonomiczna gospodarstw nie rozliczających się z KRUS /w:/ Sytuacja ekonomiczna i aktywność inwestycyjna różnych grup gospodarstw rolniczych w Polsce i innych krajach unijnych w latach 2004-2005. Praca zbiorowa pod red. W. Józwiaka. Program Wieloletni 2005-2009, IERiGŻ-PIB.

*WOJCIECH JÓZWIAK*

*ZOFIA MIRKOWSKA*

Institute of Agricultural and Food Economics

- National Research Institute

Warszawa

## POLISH FARMS IN THE FIRST YEARS OF EU MEMBERSHIP

### Summary

On the basis of literature, the paper describes changes observed in Polish agriculture in year 2004 and several following years, on the background of previous years' situation.

On the grounds of the above, eight thesis have been formulated: on doubling agricultural income, on years needed for re-establishing economical balance disturbed by change of conditions, on increase of property size and modernization on farms of 16 and more ESU, on low profitability of equity capital in farms basing on high labour input and high capital resources, on growing range of agricultural producers who couple farm income with other incomes, on permanent deficit of part of farms of at least 100 hectares of croplands – in effect of legal regulations, incorrect definition for areas of disadvantageous farming conditions and high competitive potential of Polish farms in comparison to chosen UE countries.

The above thesis require to be confirmed or rejected on the basis of analysis carried out in a longer time period (e.g. years 2005-2007) after Poland's accession to European Union.